

# Sens

– Kiedy umrę, zobaczę podszewkę świata.  
Drugą stronę, za ptakiem, górą i zachodem słońca.  
Wzywające odczytania prawdziwe znaczenie.  
Co nie zgadzało się, będzie się zgadzało.  
Co było niepojęte, będzie pojęte.

– A jeżeli nie ma podszewki świata?  
Jeżeli drozd na gałęzi nie jest wcale znakiem  
Tylko drozdem na gałęzi, jeżeli dzień i noc  
Następują po sobie nie dbając o sens  
I nie ma nic na ziemi, prócz tej ziemi?

Gdyby tak było, to jednak zostanie  
Słowo raz obudzone przez nietrwałe usta,  
Które biegnie i biegnie, poseł niestrudzony,  
Na międzygwiazdne pola, w kołowrót galaktyk  
I protestuje, woła, krzyczy.